

Sygn. akt: I C 495/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. I. i A. I.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 495/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2020 r. przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna powodowie A. I. i D. I. wnieśli o:

a) ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 9 maja 2011 r. pomiędzy A. I., D. I., a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) jest nieważna,

b) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 120.964,24 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 20 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

c) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 9 maja 2011 r. jako konsumenci zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...). Kwota kredytu wynosiła 640.000 zł i została indeksowana do waluty euro. Jako cel kredytu wskazali refinansowanie kosztów zakupu domu jednorodzinnego na rynku wtórnym. Powodowie podnieśli, że przed zawarciem umowy ani po jej zawarciu nie otrzymali regulaminu do umowy. Umowa wraz z załącznikami stanowiła wzorzec umowny. Indywidualnie uzgodnione z powodami zostały wyłącznie postanowienia dotyczące kwoty kredytu, okresu kredytowania oraz spłaty kredytu w walucie obcej. Zasady określenia kursu kupna waluty indeksacyjnej stosowanych do wyliczenia salda kredytu są sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego i zasad współżycia społecznego, a więc z przekroczeniem

granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. Powodowie jako przyczynę wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności wskazali narzucony przez pozwanego sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek – głównych świadczeń kredytobiorców. Ustalenie ich wysokości wiąże się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalonych przez pozwanego w tabeli kursów. W umowie nie zostały w sposób prawidłowy wskazane zasady ustalania tych kursów. Ryzyko kursowe ponoszą wyłącznie powodowie, skoro pozwany ma możliwość dowolnego ustalania kursu walut. W umowie została naruszona istota stosunku zobowiązaniowego, ponieważ został wprowadzony element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony. Naruszenie istotny stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności całej czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Zawarta umowa narusza również zasady współżycia społecznego. Ponadto, umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne określające ich główne świadczenia, które nie wiążą powodów. W ocenie powodów, uznanie za niedozwolone postanowien zawartych w pkt 2, 3, 3.1., 3.2. załącznika nr 6 umowy musi prowadzić do nieważności umowy. Kwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu świadczenia konsumenta, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany bank w sposób rażący naruszył interesy powodów. Wylimitowanie z umowy postanowień niedozwolonych zawartych w załączniku nr 6 i brak możliwości uzupełnienia luki po nich prowadzi do niemożliwości wykonania tej umowy i w konsekwencji jej nieważności. Powodowie spłacali kredyt w walucie euro i w tej walucie żądają zwrotu uiszczonych kwot. Podstawę prawną żądania zapłaty stanowi przepis art. 405 k.c. Powodowie wskazali, że mają interes prawny w wytoczonym powództwie ponieważ zapewni ono ochronę ich praw (pozew k. 4- 16).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że kwestionuje żądanie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była nieważna, bądź zawierała niedozwolone postanowienia umowne. Pozwany podniósł, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy zostały ustalone z nimi indywidualnie. Zawarta przez strony umowa nie naruszała interesów powodów oraz dobrych obyczajów. Umowa zawierała szczegółowy, jasny i zrozumiały opis mechanizmu ustalania wysokości kursu kupna waluty obcej, a bank tych kursów nie ustalał dowolnie. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie nie otrzymali regulaminu do umowy. W ocenie pozwanego powodowie zawarli umowę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, a więc nie jako konsumenci. Ryzyko kursowe ponosiły obie strony umowy kredytu. Wskazał, że kwoty dochodzone pozwem są nienależne, a powodowie nie spłacili całej kwoty udzielonego kredytu. Pozwany wskazał, że roszczenie powodów stoi w oczywistej sprzeczności z podstawową zasadą pacta sunt servanda. Uwzględnienie powództwa prowadziłoby do nieuzasadnionego i bezpodstawnego wzbogacenia powodów, którzy zyskaliby nieodpłatne finansowanie w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów (odpowiedź na pozew k. 86-103).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne, wydruk z KRS k. 67-77)

Powodowie w dniu 23.03.2011 r. dokonali zakupu nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

(dowód: akt notarialny – k. 141-144)

Powodowie w dniu 28.03.2011 r. podpisali wniosek kredytowy o kredyt w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 640.000 zł, jako walutę kredytu oznaczyli PLN indeksowany do EUR. Powodowie wnioskowali o wypłatę kredytu w

PLN, zaś spłatę w EUR. Kredyt miał być przeznaczony na refinansowanie wniesionego wkładu własnego. We wniosku kredytowym powodowie wskazali, że każde z nich prowadzi działalność gospodarczą. Powód pod nazwą (...) S. C. i PHU (...), a powódka (...) S. C. Powód osiągał z tego tytułu dochód w PLN w wysokości 32.400 zł, zaś powódka 29.700 zł miesięcznie.

Powodowie wystąpili o kredyt w Euro, bo pojawiły się perspektywy zarobku w tej walucie, planowali zakup pensjonatu w Niemczech. Kredyt miał być spłacony w Euro. Wybrali ten kredyt, bo był bardzo atrakcyjny i przygotowywali się do inwestycji, która miała przynieść zysk właśnie w Euro.

Powodowie podpisali oświadczenie, że została im przedstawiona oferta kredytu hipotecznego w złotych polskich oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej, że wybrali kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągnięty dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego. Ponadto, oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej oraz są świadomi ponoszenia tego ryzyka. Powodowie oświadczyli również, że zostali poinformowani przez Bank, że Bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określonego przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10%, od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. W oświadczeniu w tym została również wskazana informacja, że „W przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi desprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote.”

(dowód: oświadczenie – k. 111, zeznania powodów k. 202-203, wniosek kredytowy z załącznikami k. 106-112v)

Ostatecznie powodowie, w dniu 9 maja 2011 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. – umowę kredytu nr (...).

Zgodnie z § 1 ust.1 pkt 1 umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 640.000 zł indeksowanego kursem EUR. Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następowała w złotych. Zasady dotyczące przeliczania wysokości kredytu, kwoty wypłaty oraz kwoty spłaty i stosowanych przez Bank kursów walut obcych oraz spreadu walutowego zawierał załącznik nr 6 do umowy.

W § 1 ust. 1 pkt 2 umowy wskazano jako cel kredytu refinansowanie kosztów zakupu domu jednorodzinnego na rynku wtórnym w kwocie 640.000 zł – nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), a kupionej przez powodów w dniu 23.03.2011 r. Powodowie, zawarli umowę kredytu w rzeczywistości w innym celu niż wskazany w umowie – był to cel inwestycyjny. Powodowie zawierając umowę nie działali jako konsumenci.

Marża kredytu wynosiła 2,55% w stosunku rocznym – jest stała całym okresie kredytowania, z tym zastrzeżeniem że marża dodatkowa zwiększająca marżę kredytu wynosi 1,50% w stosunku rocznym do czasu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz banku do księgi wieczystej (§ 1 ust. 1 pkt 8 i 9 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło ono sumę marży kredytu i stopy referencyjnej. Stopa referencyjna (...) 3m dla EUR aktualna na dzień sporządzania umowy przez bank wynosiła 1,249% w stosunku rocznym (§ 1 ust. 1 pkt 10 i 11 umowy oraz § 5 umowy).

Umowa przewidywała, że kredyt zostanie wypłacony jednorazowo, po spełnieniu warunków wypłaty kredytu określonych w umowie (§ 1 ust. 7 pkt 1 umowy i § 4 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 4 ust. 6 umowy kredyt został uruchomiony w złotych, wypłata w walucie indeksacji mogła nastąpić wyłącznie wtedy gdy waluta indeksacji była zgodna z walutą finansowej transakcji. Zgodnie z pkt 2 załącznika nr 6 do umowy (k. 33) bank dokonał przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank. W pkt 3 ww. załącznika został szczegółowo opisany sposób ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty:

3. Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchomianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący:

3.1. Bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanym w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, który określony jest zgodnie z § 2 pkt 1 i 2 Uchwały nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych,

3.2. Do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Banku stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kupnem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości oby kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy.

W punkcie 4 załącznika wskazano, że wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu w walucie indeksacji.

Splata kredytu zgodnie z umową miała nastąpić w 180 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1 pkt 14 i 16 umowy). Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 19 umowy kredyt miał być spłacony w walucie indeksacji tj. euro. W związku z tym zgodnie z § 7 ust. 6 kredytobiorcy zobowiązali się w umowie do zapewnienia na rachunku bankowym wystarczającą kwotę środków w walucie obcej do pokrycia wymagalnych należności Banku z tytułu kredytu. Zgodnie z pkt 5 załącznika nr 6 do umowy należności pozostające do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek określane są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie kursu sprzedaży waluty obcej określonej w Tabeli.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu została ustanowiona hipoteka w kwocie 1.280.000 zł na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) przy ul. (...) w O. (§ 1 ust. 4 pkt 1). Ponadto, umowa w § 1 ust. 4 pkt 2 przewidywała jako zabezpieczenie kredytu również przystąpienia do ubezpieczenia nieruchomości.

Powodowie otrzymali regulamin do umowy kredytu, co zostało potwierdzone przez nich w § 15 ust. 1 umowy . Powodowie oświadczyli, że otrzymali, zapoznali się i akceptują treść warunki Regulaminu oraz zobowiązują się przestrzegać jego postanowień, a także potwierdzają dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte.

Przy zawarciu umowy powodowie podpisali dokument „Informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego”, w której oświadczyli, że zapoznali się z informacją o skutkach związanych z ryzykiem walutowym (załącznik nr 4 do umowy – k. 32). Powodowie złożyli również oświadczenie, że wysokość raty ustalonej na dzień sporządzania umowy może ulec zwiększeniu w wyniku zmiany oprocentowania lub zmiany kursów walut (załącznik nr 5 do umowy – k. 32v).

(dowód: umowa kredytu k. 20-26 oraz k. 118-124, oświadczenie kredytobiorcy o poddaniu się egzekucji – k. 27-28 oraz k. 124v-126, dyspozycja uruchomienia kredytu – k. 29 oraz k. 126v, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorcy – k. 30 oraz k. 127, pełnomocnictwo – k. 31 oraz k. 127v, informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego – k. 32 oraz k. 128, oświadczenie kredytobiorcy – k. 32v oraz k. 128v, zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej – k. 33 oraz k. 129, załącznik nr 7-9 do umowy – k. 33v-35 oraz k. 129v-130, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez Bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych – k. 36-39 oraz k. 131-132v, wydruk księgi wieczystej (...) – k. 60-64, akt notarialny – k. 141-144)

Na wniosek powodów kredyt został wypłacony w jednej transzy. Kredyt w części wykorzystali na remont, ale większość tych środków jest w dalszym ciągu na ich koncie innym banku.

Powodowie spłacali kredyt w walucie do której był indeksowany kredyt.

(dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu/transzy kredytu – k. 135-136, historia kredytu – k. 40-43, historia rachunku – k. 43v-45v, tabele kursów średnich NBP – k. 65-66, tabela kursów walut (...) k. 138, harmonogram kredytu – k. 139-140, zeznania powodów k. 202-203)

Powodowie pismem z dnia 30.04.2020 r. przedstawili pozwanemu swoje stanowisko w przedmiocie nieważności umowy kredytu oraz podjęcia rozmów dotyczących rozliczenia należności z tego tytułu. Pozwany pismem z dnia 21.05.2020 r. wskazał, że umowa jest ważna i żądania powodów są bezzasadne.

(dowód: pismo powodów – k. 54-56, pismo pozwanego – k. 57-58)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 9 maja 2011 r. z jest nieważna i w związku z powyższym zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 120.964,24 euro uznano za bezzasadne. W ocenie Sądu konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz nie zachodzą żadne inne okoliczności skutkujące uznaniem, że umowa jest nieważna i nieskuteczna. Powodowie nie udowodnili też, aby zawierając umowę działali jako konsumenci.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadkowie A. D. (k. 209-212), T. T. (k. 217-224v), M. I. (k. 250-257) zeznali, że nie kojarzą powodów oraz nie uczestniczyli bezpośrednio w procesie udzielania powodom kredytu. Zeznali na okoliczności związane z ogólną procedurą udzielania kredytów oraz ustalaniem kursów kupna i sprzedaży waluty obcej.

Powodowie domagali się ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta przez powodów z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 9 maja 2011 r. jest nieważna. Ponadto, żądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 120.964,24 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 maja 2020 r. do dnia zapłaty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza czy powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c.

- w przypadku uznania, że powodowie działali jako konsumenci analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień,

- zasadność roszczenia głównego o zapłatę.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodom miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na EUR. Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do EUR co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 9 maja 2011 r. umowa sporządzona w dniu 19.04.2011 r. jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 640.000 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 180 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą oraz ustalenie rat spłaty w walucie obcej.

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich indeksowanego do waluty obcej, a jego spłata następuje w walucie euro nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w takiej właśnie konfiguracji walut.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (640.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób wskazany z umowy. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. euro (EUR), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu EUR, obliczana była według kursu kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez Bank (pkt 2 załącznika nr 6 do umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej 19 kwietnia 2011 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu powodów zostanie im udzielony i wypłacony w złotych polskich i indeksowany do waluty EUR, a spłata będzie odbywać się w walucie obcej tj. w walucie indeksacji.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powodów w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 640.000 zł. Kredytobiorcy zobowiązani byli do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, *essentialia negotii* umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przy złożeniu wniosku o kredyt jak i przy zawarciu umowy podpisali oświadczenie, że zapoznali się z informacją, o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej oraz ryzyku stopy procentowej (k. 32 oraz k. 128, k. 111).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty euro. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w EUR. Powodowie zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powodów zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Kwestionowane przez powodów postanowienia zostały zawarte w pkt 2, 3, 3.1 oraz 3.2 załącznika nr 6 do umowy o nazwie „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”. W punkcie 2 załącznika wskazano, że po uruchomieniu kredytu bank dokona przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank. Punkt 3 załącznika nr 6 zawierał opis ustalania przez bank kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli banku.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim

negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W tym miejscu należy jeszcze wskazać, że zróżnicowanie sytuacji prawnej dwóch specjalnych kategorii podmiotów obrotu cywilnoprawnego, a mianowicie konsumentów i przedsiębiorców, tylko z formalnoprawnego punktu widzenia nie jest zgodne z metodą cywilnoprawną, która stawia na pierwszym miejscu właśnie równorzędną pozycję uczestników tego obrotu. W istocie znacznie silniejsza pozycja ekonomiczna oraz społeczna i organizacyjna przedsiębiorcy wymaga zapewnienia konsumentowi równorzędności materialnej, rzeczywistej, dającej mu niezbędną "wyprzedzenie" w relacjach z przedsiębiorcą. Konieczność takiej regulacji wynika bezpośrednio z art. 76 Konstytucji RP, nakładającego na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów, m.in. przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2015 r. sygn. VI ACa 775/14).

W związku z powyższym, konieczne jest ustalenie czy powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) działając jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Jest to istotna okoliczność w niniejszym sporze, ponieważ jedynie konsumenci mogą powoływać się na niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z art. 3851 k.c.

Ustawodawca w art. 22¹ k.c. zdefiniował konsumenta jako osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powyższa definicja zawiera w sobie cztery zasadnicze elementy:

- 1) konsumentem może być tylko osoba fizyczna,
- 2) musi ona dokonywać czynności prawnej,
- 3) czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby,
- 4) adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca.

Tym samym w tym miejscu zadaniem Sądu jest analiza poszczególnych elementów powyższej definicji.

- 1) Konsumentem może być tylko osoba fizyczna.

Nie mogą być konsumentem: osoby prawne, np. stowarzyszenia, spółdzielnie, związki zawodowe, fundacje, przedsiębiorstwa państwowe, partie polityczne, spółki kapitałowe: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka akcyjna, jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, czyli tzw. ułamne osoby prawne, np. uregulowane w Kodeksie Spółek Handlowych spółki osobowe: spółka jawna, partnerska, komandytowa oraz komandytowo-akcyjna. W niniejszej sprawie kredytobiorcy należą do kategorii osób fizycznych.

- 2) Musi ona dokonywać czynności prawnej.

Oczywiście najczęściej będzie to czynność, w której występują dwie strony, a także odpłatna, np. umowa sprzedaży. Może być to również czynność jednostronna, np. odstąpienie od umowy. W niniejszej sprawie czynnością to była umowa kredytu.

Zmieniając kolejność - w tym miejscu omówiony zostanie 4 element definicji.

- 4) Adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca.

Ustawodawca przesądził, że drugą stroną umowy jest podmiot profesjonalny - przedsiębiorca. Przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. jest osoba fizyczna, osoba prawna i ułamna osoba prawna prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie bank – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. udzielający powodowi kredytu, a teraz jego następcą prawnym jest niewątpliwie przedsiębiorcą.

3) Czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby.

Kwestia braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną, a jego działalnością gospodarczą lub zawodową jest niewątpliwie kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta. Za działalność gospodarczą zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo (...) należy rozumieć zorganizowaną działalność zarobkową, wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły. Brak bezpośredniego związku wskazanej czynności dotyczy każdej działalności gospodarczej lub zawodowej. Uwzględniając kryterium typowości zastanowić się trzeba czy konkretna czynność prawna jest bezpośrednio powiązana z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową kupującego. W orzecznictwie wskazuje się, że umowa konsumencka z reguły ma zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych lub ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, OSNC-ZD 2008/3/74). Jak się wskazuje w doktrynie, w myśl art. 13 ratyfikowanej przez Polskę konwencji z dnia 16 września 1988 r. z L. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132 i 133) oraz w świetle orzecznictwa ETS, „powodowi, który zajmuje się wykonywaniem swej zawodowej lub gospodarczej działalności, nie przysługują szczególne zasady jurysdykcyjne konwencji dotyczące spraw konsumenckich”, natomiast „powód, który zawarł umowę w celu wykonywania nie teraźniejszej, lecz przyszłej działalności zawodowej lub gospodarczej, nie może być traktowany jako konsument” (por. K. Piasecki (w:) K. Piasecki, Komentarz, s. 155).

Odnosząc się bezpośrednio do dowód zgromadzonych w niniejszej sprawie, należy wskazać na § 1 ust. 1 pkt 2 umowy w którym umieszczono zapis, że celem udzielonego kredytu jest refinansowanie kosztów zakupu domu jednorodzinnego na rynku wtórnym. Z dołączonego do odpowiedzi na pozew załącznika tj. aktu notarialnego z dnia 23.03.2011 r. Repertorium A numer (...) wynika, że powodowie jeszcze przed złożeniem wniosku o kredyt hipoteczny dokonali zakupu nieruchomości przy ul. (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...) uiszczając cenę nabycia w łącznej w wysokości 800.000 zł. Powód na rozprawie w dniu 16.02.2021 r. zeznał, że „po zakupie domu w O. postanowiliśmy wziąć kredyt, żeby mieć pieniądze na jego wykończenie i dodatkowo posiadać pieniądze, przy założeniu że będzie to tani kredyt. (...) **Wystąpiliśmy o kredyt w Euro, bo pojawiły się perspektywy zarobku w tej walucie, planowałem zakup pensjonatu w Niemczech.** Kredyt miał być spłacony w Euro. Chcieliśmy wziąć kredyt, te pieniądze nie były planowane na ten zakup, mieliśmy odłożone pieniądze na zakup tej nieruchomości. **Wybrałem ten kredyt, bo był bardzo atrakcyjny i przygotowywałem się do inwestycji, która miała przynieść zysk właśnie w Euro. (...) Kredyt w części wykorzystaliśmy na remont, ale większość tych środków jest na koncie. Pieniądze przechowuję w swoim innym banku.**” (k. 202-203). W ocenie Sądu, niniejsze postępowania wykazało, że powodowie zawarli umowę kredytu w celu inwestycyjnym – brak jest podstaw to uznania, że celem zaciągniętego zobowiązania był cel o charakterze konsumenckim. Przede wszystkim powodowie, przed złożeniem wniosku o kredyt uścili już całą cenę nabycia nieruchomości tj. 800.000 zł. W związku z powyższym potrzeby mieszkaniowe powodów zostały zaspokojone z ich własnych środków, a nie z środków z kredytu. Całokształt zeznań strony powodowej wskazuje na to, że po pierwsze powodowie zamierzali zainwestować środki w pensjonat w Niemczech i zależało im na czasie „Rozmowy prowadzone w (...) się przeciągało, a tutaj obiecano nam, że będzie **szybko załatwione** i tak po części było.”. Jeżeli celem kredytu byłaby wyłącznie chęć posiadania środków na rachunku bankowym i ewentualny remont domu, to z pewnością powodowie mieliby czas aby uzyskać kredyt bez pośpiechu – konsumenci zawierając umowy na tak wysokie kwoty, gdy nie są ograniczeni czasem (a jak twierdzą powodowie nie byli), nie podejmują takich decyzji kierując się kryterium przyjęcia oferty banku, który szybciej zakończy formalności. Nawet jeżeli, powodowie środki z kredytu nadal posiadają na rachunku bankowym, nie oznacza to, że w takim celu zaciągnęli kredyt – powodowie mogli na inwestycję w Niemczech się ostatecznie nie zdecydować, ale mogła pojawić się inna inwestycja z uwagi na turystyczny profil prowadzonej działalności gospodarczej strony powodowej. Powodowie twierdzą, że środki z kredytu znajdują się na rachunku bankowym i częściowo zostały wykorzystane na remont nieruchomości. Jednakże, strona powodowa nie wykazała takiej okoliczności, a pozwany przez cały proces skutecznie kwestionował konsumencki charakter zawartej umowy. W związku z tym to na powodach zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodowy – udowodnienia, że powodowie wykorzystali kredyt w celu konsumencki. Same zeznania strony powodowej to za mało aby uznać, że cel umowy

miał charakter konsumencki, w szczególności, że pozwany podważał takie twierdzenia. Powód wskazał w zeznaniach, że zależało im na tanim kredycie, a oferta pozwanego była atrakcyjna. Powyższe oznacza, że powodowi zależało, na zgromadzeniu kapitału, który będą mogli zainwestować, aby zwiększyć dochód z działalności gospodarczej. Powód orientował się na jakich zasadach są udzielane kredyty oraz przy jakich warunkach kredytowych opłacalne jest wzięcie kredytu w celu zgromadzenia kapitału dla przyszłych inwestycji. Powodowie, składając wniosek o udzielenie kredytu osiągnęli wysokości dochód miesięczny (powód: 32.400 zł, powódka: 29.700 zł), który pozwalał im na zaciągnięcie kredytu złotówkowego – bez indeksacji. Jednak jak wskazał powód, decyzja o spłacie w walucie euro była podyktowana inwestycją w Niemczech i planowanym dochodem właśnie w tej walucie. Strona powodowa zawierając kredyt, podjęła ryzyko związane z powodzeniem bądź nie inwestycji w zagraniczny pensjonat. Celem powodów przy składaniu wniosku o kredyt i zawarciu umowy była właśnie inwestycja w rozwój prowadzonej działalności gospodarczej, a nie zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych czy życiowych. Ostatecznie, należało rozważyć jeszcze jeden argument, który mógłby przemawiać za twierdzeniami strony powodowej – przecież powodowie mogli zaciągnąć kredyt w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a nie jako osoby fizyczne w celu refinansowania wkładu własnego. Powszechnie wiadomo, że uzyskanie kredytu związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą wymaga zdecydowanie więcej formalności niż przy kredytach udzielanych osobom fizycznym. Powodowie zawierając umowę kredytu jako osoby fizyczne przedstawili dokumenty potwierdzające dochód oraz wskazali nieruchomości jako zabezpieczenie kredytu. W przypadku gdyby chcieli zawrzeć kredyt w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, proces weryfikacji trwałby dłużej, konieczne byłoby sprawdzenie kondycji firmy, planowanej inwestycji. Jak sam powód wskazał, zależało im na szybkim zawarciu umowy kredytu, a oczywistym jest, że kredyt dla osób fizycznych dawał wyłącznie taką możliwość.

Działanie przez pozwanego w obrocie gospodarczym, może wręcz wskazywać, że powodowie mają wysokie kompetencje i posiadają dość szeroką wiedzę, chociażby w zakresie kursów walutowych, aby zaciągnąć zobowiązanie charakteryzujące się, ryzykiem walutowym. Tym niemniej to na powodach ciążył ciężar udowodnienia swojego statusu w chwili zawierania przedmiotowej umowy, który umożliwiłby powodowi skorzystanie z tzw. uprawnień konsumenckich, czego jednak nie udźwignęli. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że powodowie zawierając umowę kredytu nie działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., co skutkuje niemożnością powoływania się przez nich na klauzule niedozwolone. Zgodnie z art. 385¹ k.c. wyłącznie konsumentom, którzy zawarli umowę z przedsiębiorcą przysługuje prawo powoływania się na abuzywność postanowień umownych.

Nawet jeżeli przyjąć, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., to kwestionowane przez nich postanowienia zawarte w pkt 2, 3, 3.1. oraz 3.2. załącznika nr 6 do umowy nie są abuzywne.

Konieczne jest zatem ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis;

odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że postanowienia pkt 2, 3, 3.1. oraz 3.2. załącznika nr 6 dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji.

Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu został opisany w pkt 3.1. oraz 3.2. umowy, zgodnie z którym:

3.1. Bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanych w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, który określony jest zgodnie z § 2 pkt 1 i 2 Uchwały nr (...) Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych,

3.2. Do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Banku stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kupnem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości oby kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. (k. 33 oraz k. 129).

Wskazać należy, że mechanizm ustalania kursów kupna/sprzedaży został precyzyjnie wyjaśniony w umowie. Strona powodowa przy zawarciu umowy miała wiedzę, o tym w jaki sposób pozwany ustalał kurs kupna i sprzedaży waluty. Trudno uznać, że pozwany bank dokonywał ustaleń dowolnie – bez żadnych ograniczeń. Ramy ustalania kursu waluty były ograniczone 10% odchyleniem od średniego kursu danej waluty określonego przez Narodowy Bank Polski. Powodowie więc byli świadomi tego, że kurs kupna/sprzedaży EUR zostanie określony w przedziale +/- 10% średniego kursu waluty obcej określonej przez NBP. Pozwany bank miał dowolność ustalania kursu właśnie w ramach tego 10% odchylenia, co oznacza, że nie mógł dokonać ustaleń np. w 20% czy 30% odchylenia kursu waluty. Powodowie zawierając umowę ponosili ryzyko 10% odchylenia kursu waluty i mogli się tego spodziewać – taki kryterium zostało ustalone wprost w załączniku do umowy stanowiącego jej integralną część. Gdyby w umowie nie został ustalony ogranicznik w postaci właśnie tych 10% wówczas można byłoby rozważać abuzywność postanowień umownych. Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że kwestionowane przez powodów postanowienia nie spełniają przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia umowne są jednoznaczne, nie sposób uznać je za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają interesów powodów, a na pewno nie w sposób rażący. Pamiętać należy, że umowa kredytu jest umową odpłatną, funkcjonuje w obrocie gospodarczym i bank udzielający kredytu otrzymuje wynagrodzenie od kredytobiorcy za to, że ten korzysta z jego kapitału. Jeżeli bank określa zasady kredytu w sposób jasny, precyzyjny, a postanowienia te nie wiążą się z wyzyskiem jednej strony umowy, uznać należy że taka umowa może skutecznie funkcjonować.

Wobec nie spełnienia przesłanek wskazanych w przepisach art. 189 kpc w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. art. 385¹ k.c. Sąd oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu, **o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.**

Z uwagi na powyższe, umowa zawarta między stronami jest ważna i skuteczna. Tym samym świadczenia powodów na rzecz pozwanego znajdowały podstawę w zawartej umowie, co oznacza, że brak jest podstawy prawnej i faktycznej do żądania przez nich zwrotu kwot uiszczonych rat kredytu. Wobec nie spełnienia przesłanek wskazanych w art. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd oddalił powództwo o zapłatę, **o czym orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.**

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. poprzez obciążanie powodów obowiązkiem ich zwrotu na rzecz pozwanego w całości. Koszty procesu po stronie pozwanego obejmowały uiszczoną za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 10.834 zł, o czym **orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.**